



Godzina Miłosierdzia

O trzeciej godzinie błagaj Mojego miłosierdzia szczególnie dla grzeszników i choć przez krótki moment zagłębiaj się w Mojej męce.

Słowa Pana Jezusa do św. Siostry Faustyny (Dz. 1320).

*Jeśli się ktoś nie narodzi z wody i Ducha
nie może wejść do królestwa Bożego.*

(J 3, 5)

Miłosierny Panie, godzina Twojej śmierci i Twój przebity bok, z którego wypłynęła krew i woda, są czasem narodzin z wody i Ducha Świętego. W czasie chrztu świętego po raz pierwszy zostaliśmy zanurzeni w Twojej krwi i wodzie, aby narodzić się do nowego życia, otrzymać Ducha Świętego i godność dzieci Bożych oraz zdolność do uczestniczenia w Twoim życiu, Panie. Dla zniszczenia ciała grzesznego dawny nasz człowiek został z Tobą współukrzyżowany po to, byśmy już dłużej nie byli w niewoli grzechu, ale cieszyli się nowym życiem i wolnością dzieci Bożych. To jest godzina naszych nowych narodzin do życia we wspólnocie z Tobą.

Dla zasług Twej bolesnej męki prosimy Cię, Panie, o nowe życie w sakramencie chrztu dla katechumenów, a także tych, do których jeszcze nie dotarło światło Ewangelii. Dla wszystkich ochrzczonych, zanurzonych w Twojej śmierci i zmartwychwstaniu, prosimy o łaskę codziennego umierania dla grzechu i dla wszystkiego, co nie prowadzi do życia z Tobą. Mocą Twej męki pomóż powstać z grzechu wszystkim ludziom uzależnionym – alkoholikom, narkomanom – zaślepionym żądzą posiadania, namiętności i władzy. W Twoim miłosierdziu zanurzamy również Ojca Świętego i wszystkich pasterzy Kościoła, osoby konsekrowane i świeckich wiernych, aby byli świadkami nowego życia w Bogu. Prosimy o potrzebne łaski dla ludzi chorych, cierpiących, skrzywdzonych, o łaskę szczęśliwej i spokojnej śmierci dla konających i radość nieba dla zmarłych.

Niech wszyscy, którzy zostali zanurzeni w strumieniach Twojej krwi i wody cieszą się nowym życiem w Tobie; niech to życie każdego dnia karmione Twą łaską, a także Twoim świętym Ciałem, rozwija się, rośnie i osiągnie swoją pełnię. Niech żywa woda Twego miłosierdzia dotrze do wszystkich ludzi i napełni ich serca miłością.